DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK XI, NR 150 (3425) SOBOTA, 25 CZERWCA 1955 r. Cena 20 gr.

Aby spotkanie w Helsinkach przyczyniło się do urzeczywistnienia najszlachetniejszych pragnień ludzkości

HELSINKI (PAP). Wieczorem 22 bm. obradowało Prezydium Światowego Zgromadzenia Sił Pokoju, które ustaliło procedurę obrad oraz ich porządek dzienny. Na posiedzeniu wybrano ściślejsze biuro w składzie 33 osób z prof. Joliot-Curie na czele. Z ramienia Polski do biura wszedł poseł Ostap Dłuski.

Na wniosek przedstawiciela Francji Pierre Cota, Prezydium postanowiło jednomyślnie mianować Edwarda Herriot'a honorowym przewodniczącym Zgromadzenia.

23 bm. o godz. 10 rano rozpoczęło się drugie posiedzenie plenarne, któremu przewodniczył Brazylijczyk **Josue de Castro**, członek parlamentu, przewodniczący Organizacji NZ do spraw wyżywienia i rolnictwa (FAO).

De Castro zakomunikował, że utworzono 7 komisji, w których będzie się toczyła dyskusja nad specjalnymi problemami. Komisje są następujące: **1) rozbrojenia i sprawy broni atomowej, 2) bezpieczeństwa, 3) niezawisłości narodów i pokoju, 4) spraw gospodarczych i socjalnych, 5) wymiany kulturalnej, 6) zagadnień młodzieżowych, 7) działalności sił pokoju.**

Pierwszym mówcą na posiedzeniu plenarnym był duchowny anglikański z Kanady — **Candy**, obecny w Helsinkach w charakterze obserwatora.

Następnie odczytano tekst przemówienia nadesłanego przez panią **Rameshwari Nehru (Indie).** Podkreśliła ona konieczność zakazu broni masowej zagłady, wykorzystywania energii atomowej do celów pokojowych, zapewnienia niezawisłości narodowej wszystkich krajów — wielkich i małych.

Z kolei zabrał głos przedstawiciel Chin Ludowych, **Kuo Mo-żo.** W imieniu 600-milionowego narodu chińskiego złożył on zgromadzeniu serdeczne życzenia podkreślając, że naród chiński ufa, iż spotkanie w Helsinkach przyczyni się do urzeczywistnienia najszlachetniejszych pragnień ludzkości.

Popierając w pełni tezy przemówienia prof. Joliot-Curie, Kuo Mo-żo omawia ze

(Dokończenie na str. 2)

Polska nie będzie szczędzić wysiłków w swym dążeniu do utrwalenia pokoju

— stwierdził na jubileuszowej sesji ONZ min. S. Skrzeszewski

SAN FRANCISCO (PAP). Dnia 22 bm. na posiedzeniu przedpołudniowym jubileuszowej sesji ONZ, oprócz przewodniczącego delegacji Związku Radzieckiego W. M. Mołotowa zabrali głos przedstawiciele Filipin, Iranu, Kuby, Jemenu, Jugosławii i Gwatemali.

Przemawiający na posiedzeniu przewodniczący delegacji jugosłowiańskiej, sekretarz stanu do spraw zagranicznych Kocza Popovicz wezwał wszystkie państwa do prowadzenia polityki pokojowego współistnienia. Oświadczył on, że „osłabienie napięcia międzynarodowego, zarysowujące się w wyniku rozwiązania szeregu problemów, które w ciągu wielu lat zatruwały atmosferę międzynarodową, szybko doprowadzi do ogólnej poprawy sytuacji międzynarodowej pod warunkiem, że każdy członek organizacji dołoży wszelkich starań dla osiągnięcia tego celu".

Przy omawianiu problemu rozbrojenia Popovicz powiedział, że „niedawne zbliżenie punktów widzenia w tej sprawie, szczególnie jeżeli po nim nastąpi dalsze zmniejszenie rozbieżności, stanowić będzie wkład do poprawy sytuacji międzynarodowej".

Na popołudniowym posiedzeniu przemawiali przedstawiciele Szwecji, Australii, Iraku, Wenezueli, Syjamu, Costa Riki, Luksemburga i Paragwaju. Większość z nich podkreślała w swych przemówieniach konieczność osłabienia napięcia międzynarodowego i wprowadzenia w życie zasady pokojowego współistnienia.

Na posiedzeniu przedpołudniowym 23 bm. na sesji jubileuszowej ONZ przemawiali przedstawiciele Polski, Meksyku, Francji, Unii Południowo-Afrykańskiej, Argentyny, Libanu i Hondurasu. Przemówienie przedstawiciela Polski, ministra spraw zagranicznych S. Skrzeszewskiego podajemy poniżej:

Naród polski, okrutnie doświadczony przez hitlerowskich okupantów w czasie ostatniej wojny i odbudowujący swe państwo na nowych zasadach sprawiedliwości społecznej i przyjaźni między narodami, powitał z radością i nadzieją przed 10 laty utworzenie Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Podpisując 16 października 1945 roku Kartę Narodów Zjednoczonych, delegacja polska oświadczyła, że rząd polski „...gotów jest w miarę swych sił współpracować z innymi członkami nowej organizacji nad utrzymaniem pokoju świata i odbudową pomyślności i dobrobytu narodów".

W swej działalności na terenie ONZ Polska niezmiennie i konsekwentnie dążyła do tego, by zasady i cele Karty były wcielane w życie.

Doświadczenia ubiegłego okresu wskazują, że ilekroć organizacja nasza postępowała zgodnie z duchem i literą Karty, tylekroć odnosiła sukcesy w służbie pokoju, wszelkie zaś próby łamania lub obchodzenia zasad Karty osłabiały organizację, przynosiły uszczerbek jej au

(Dokończenie na str. 2)

Posłanie prezydenta Indii dr Rejendra Prasada do przewodniczącego Rady Państwa A. Zawadzkiego

Jak już podawaliśmy premier i minister spraw zagranicznych Indii Jawaharlal Nehru złożył w dn. 23 bm. wizytę przewodniczącemu Rady Państwa Aleksandrowi Zawadzkiemu, wręczając mu posłanie od prezydenta republiki Indii dr Rejendra Prasada.

Poniżej podajemy treść posłania.

Za pośrednictwem mego premiera przesyłam Waszej Ekscelencji pozdrowienia i życzenia w imieniu narodu Indii i mym własnym. Wierzymy, że pokój jest konieczny dla postępu i dobrobytu wszystkich krajów i narodów na świecie, obowiązkiem wszystkich mężczyzn i kobiet dobrej woli na całym świecie powinno być popieranie szlachetnych wysiłków, podejmowanych w celu jego utrzymania. Nasze stosunki z Polską są przyjazne i wierzę, że wizyta mego premiera z misją dobrej woli i pokoju przyniesie dalsze zacieśnienie przyjaznych stosunków między obu naszymi krajami oraz przyczyni się do dalszego rozwoju ruchu w obronie pokoju.

Przed Dniem Stoczniowca

Mamy już osiągnięcia w budowie okrętów ale stoją jeszcze przed nami trudne zadania

Przemówienie min. Fidelskiego na akademii w Stoczni Gdańskiej

Ponad 5 tysięcy osób zapełniło wczoraj obszerną halę produkcyjną Stoczni Gdańskiej, w której odbyła się uroczysta akademia z okazji Dnia Stoczniowca i 10-lecia przemysłu okrętowego.

Po obydwu stronach obszernego podium zasiedli wyróżnieni stoczniowcy, przedstawieni do wysokich odznaczeń państwowych. Honorowe miejsca w prezydium zajęli m. in.: minister przemysłu maszynowego Roman Fidelski, wiceminister przemysłu motoryzacyjnego Władysław Kostuj, dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Okrętowego Zdzisław Nowakowski, przedstawiciele partii, rad narodowych oraz kierownictwa stoczni.

Witając zebranych stoczniowców i zaproszonych gości dyrektor naczelny stoczni Czesław Znajewski dokonał otwarcia uroczystości, inaugurującej IV Dzień Stoczniowca, a następnie zabrał głos minister Fidelski.

— Obecnie nasza dwuletnia produkcja statków handlowych — powiedział m. in. minister — jest większa od całej floty handlowej Polski przedwrześniowej, a roczna produkcja statków rybackich w samej tylko Stoczni Gdańskiej przewyższa liczebnie całą naszą flotę rybacką z r. 1939.

W dalszej części swego przemówienia min. Fidelski podkreślił, że **wraz z rozwojem przemysłu okrętowego wyrośli nowi ludzie,** a w Stoczni Gdańskiej zwłaszcza spawacze, którzy po mistrzowsku opanowali swój zawód, dzięki czemu można przechodzić w budowie statków z konstrukcji nitowanej

(Dokończenie na str. 2)

Ponad 1000 delegatów z Bliskiego Wschodu przybędzie na Festiwal do Warszawy

Młodzież krajów Bliskiego Wschodu: Libanu, Syrii, Egiptu, Iraku, Transjordanii i in. przygotowuje się do wzięcia udziału w V Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów. Łącznie ze wszystkich krajów Bliskiego Wschodu przybędzie ponad 1.000 delegatów. Przewiduje się, że najliczniej reprezentowana będzie Syria, gdzie apel Międzynarodowego Komitetu Przygotowawczego do V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów podpisało 25 organizacji o różnych zabarwieniach politycznych i religijnych.

„Malbork" w porcie szczecińskim

Do portu szczecińskiego zawinął z podróży do Portugalii i Maroka francuskiego statek „Malbork", oddany przed kilku tygodniami do eksploatacji przez stocznię szczecińską. Portowcy zgotowali załodze statku miłą niespodziankę: rozładunek całego transportu surowców dla przemysłu chemicznego, dzięki maksymalnemu skoordynowaniu pracy przez trymerów pod kierownictwem brygadzisty Streimera, dokonany został w ciągu niespełna 11 godzin.

Załoga m-s „Piast" dla załogi kopalni »Piast«

Żywy kontakt z załogami podopiecznych zakładów pracy utrzymują marynarze naszych statków. Ostatnio np. przybył do Gdyni z portów Dalekiego Wschodu statek „Piast", który przywiózł dla górników z kopalni „Piast" duży model swojego statku.

W czasie jednego z ostatnich pobytów w kraju marynarze „Piasta" odwiedzili załogę kopalni „Piast", przywożąc dzieciom górników liczne upominki i owoce.

Bońscy odwetowcy powierzają produkcję broni chemicznej dostawcy „cyklonu" dla Oświęcimia

BERLIN (PAP). Dziennik „Neues Deutschland" podaje, że obecnie toczą się rozmowy między specjalistą od gazów trujących dr Petersem (Peters był w czasie wojny dostawcą „cyklonu b" dla obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu), a przedstawicielami IG Farben w sprawie szybkiego rozwinięcia produkcji broni chemicznej. Aby natychmiast przystąpić do produkcji tej broni, Peters objąć ma kierownictwo nad istniejącym już specjalnym oddziałem „chemicznych środków walki" w zakładach Bayera w Leverkusen.

„Neues Deutschland" pisze, że decyzja w tej sprawie zapadła za zgodą generała Mc Auliffe'a, naczelnego dowódcy stacjonujących w Europie amerykańskich sił zbrojnych, b. dowódcy „korpusu chemicznego" armii amerykańskiej. Mc Auliffe oświadczył niedawno, że w bońskich planach zbrojeniowych należy zwrócić szczególną uwagę na produkcję — obok bakteriologicznych i atomowych środków masowej zagłady — również broni chemicznej.

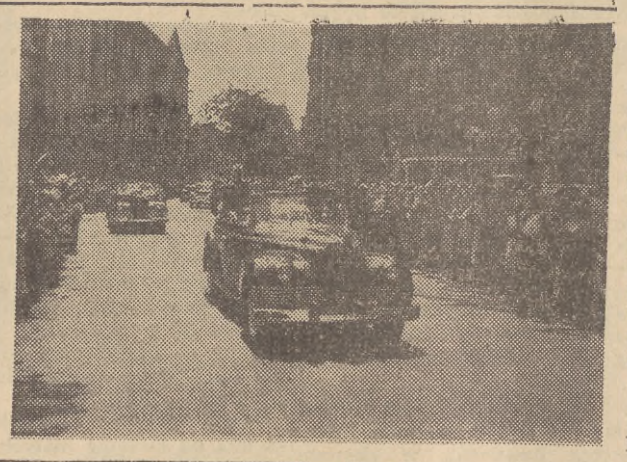

Na zdjęciu: w drodze z lotniska premier Nehru w towarzystwie prezesa Rady Ministrów PRL Józefa Cyrankiewicza przejeżdża przez ulice Warszawy.

CAF fot. Baranowski

Braterskie depesze z odległych mórz i oceanów dla Polskiej Marynarki Wojennej

Z okazji „Dnia Marynarki Wojennej", przebywające na dalekich morzach załogi statków Polskiej Marynarki Handlowej przesyłają depesze z serdecznymi pozdrowieniami dla marynarzy i oficerów floty wojennej.

„W dniu święta Marynarki Wojennej — czytamy w telegramie od załogi m/t **„KARPATY" — przesyłamy wam serdeczne, braterskie pozdrowienia z dalekich oceanów. Życzymy wam jak najlepszych sukcesów w wyszkoleniu bojowym i politycznym, dla dobra naszej Ojczyzny".**

Z całym zapałem i dumą uprawiamy naszą pokojową żeglugę wiedząc, że na straży pokoju, w obronie polskich granic stoi niezłomna straż, zdolna powstrzymać i rozgromić wrogie zapędy tych, którzy targnęliby się na naszą wolność.

Zapewniamy was, że i my również nie ustaniemy w codziennej walce o pokój i wspólnie z wami będziemy budować i umacniać naszą Ojczyznę — Polskę Ludową".

Za pośrednictwem PLO, depesze podobnej treści przesłały na ręce Dowództwa Marynarki Wojennej załogi wielu innych statków, a między in.: **„Mariana Buczka"**, który znajduje się w drodze z Port-Saidu do Collombo, **„Daru Pomorza"** — płynącego w „rejs przyjaźni", **„Batorego", „Białegostoku"** i **„Curie-Skłodowskiej".**

Uroczysta akademia z okazji „Dni Morza"

Dziś 25 bm. o godzinie 16.30 w hali sportowej we Wrzeszczu przy ul. Słowackiego odbędzie się uroczysta centralna akademia z okazji Dni Morza.

Na program akademii złożą się: referat okolicznościowy, odznaczenie przodujących pracowników morza i część artystyczna w wykonaniu Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze".

Z pobytu premiera J. Nehru w Warszawie

Uroczyste przyjęcie na cześć Drogiego Gościa

W pierwszym dniu pobytu w Warszawie premier Indii J. Nehru złożył wizytę przewodniczącemu Rady Państwa A. Zawadzkiemu. *CAF — fot. Baranowski*

WARSZAWA (PAP). 23 bm. w godzinach wieczornych prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz wydał w salach gmachu Urzędu Rady Ministrów w Warszawie uroczyste przyjęcie z okazji pobytu w Polsce premiera i ministra spraw zagranicznych Republiki Indii — Jawaharlal Nehru.

Premier Indii **Nehru** udał się na przyjęcie otwartym samochodem w towarzystwie prezesa Rady Ministrów **Józefa Cyrankiewicza,** witany gorącą owacją ludności stolicy, zebranej na trasie przejazdu. Premier J. Nehru przybył na przyjęcie w towarzystwie: córki — pani **Indiry Gandhi,** ambasadora Indii **K. P. S. Menona** oraz dyrektora Departamentu Europejskiego MSZ **A. Hussaina.**

Z polskiej strony na przyjęciu obecni byli: I sekretarz KC PZPR — **Bolesław Bierut,** przewodniczący Rady Państwa — **Aleksander Zawadzki,** sekretarze KC PZPR — **Edward Ochab** i **Franciszek Mazur,** pierwsi zastępcy prezesa Rady Ministrów — **Hilary Minc** i **Zenon Nowak,** wiceprezesi Rady Ministrów — **Konstanty Rokossowski, Franciszek Jóźwiak - Witold, Tadeusz Gede, Piotr Jaroszewicz, Stefan Jędrychowski** i **Stanisław Łapot,** zastępca przewodniczącego Rady Państwa, **Stefan Ignar,** kierownik Min. Spraw Zagranicznych, wiceminister **Marian Naszkowski,** sekretarz Rady Państwa — **Marian Rybicki,** członkowie Rady Państwa i rządu, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy — **Jerzy Albrecht,** generalicja WP, przedstawiciele władz naczelnych organizacji politycznych i społecznych, przedstawiciele świata nauki i kultury oraz prasy krajowej i zagranicznej. Obecna była grupa dziennikarzy hinduskich, bawiących obecnie w Polsce.

Na przyjęciu obecni byli szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych i attaches wojskowi akredytowani w Polsce.

Podczas przyjęcia prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz i premier Indii Jawaharlal Nehru wymienili toasty.

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz wznosząc toast oświadczył:

Panie premierze, szanowni goście! Myślę, że w tej chwili wyrażam uczucia i pogląd nie tylko rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ale i zebranych tutaj przedstawicieli społeczeństwa — przedstawicieli całego polskiego narodu, jeżeli wyrażę wielką radość z tego, że możemy w Polsce gościć wybitnego przywódcę narodu hinduskiego, wybitnego bojownika o pokój, pana premiera Nehru. (Długotrwałe oklaski).

Jestem przekonany, że ta wizyta przyczyni się do tego, że jeszcze bardziej zacieśniać się będzie przyjaźń pomiędzy narodem polskim i narodem Indii. Jestem przekonany, że mnożyć się będą dowody współpracy gospodarczej, kulturalnej, politycznej, dowody zacieśniania się naszych stosunków, dowody, wśród których nie bez znaczenia jest i nasza współpraca w komisjach wynikłych z konferencji genewskiej.

Chciałbym wznieść toast za rozwój wielkiego państwa Indii, za zdrowie i powodzenie w walce o rozkwit Indii, w walce o pokój, naszego drogiego gościa, pana premiera Nehru. (Długotrwałe owacje).

Premier i minister spraw zagranicznych Republiki Indii wzniósł toast następującej treści:

Panie premierze, przyjaciele! Dziękuję za przyjęcie w Warszawie, a szczególnie za miłość, okazaną mi przez ludność tego miasta. Jestem bardzo szczęśliwy, stykając się z wami. Wasze miasto jest szczególnym przykładem zniszczenia i odbudowy. Cieszę się bardzo, że mogłem je odwiedzić. Od dawna tego pragnąłem.

Niestety, wizyta moja będzie trwała tylko 3 dni. I tak jednak dzięki mojej wizycie tutaj będziemy mogli poznać się lepiej i stosunki między naszymi krajami staną się jeszcze lepsze.

Dzisiaj, gdy pomiędzy narodami istnieje tak wiele napięcia i nieufności, przyjaźń jest dobrą rzeczą. Dlatego jeszcze raz dziękuję serdecznie i pragnę wznieść toast za przyjaźń i współpracę między naszymi dwoma krajami! (Długotrwała owacja).

* * *

WARSZAWA (PAP). W dn. 24 bm. przewodniczący Rady Państwa — **Aleksander Zawadzki** wraz z małżonką podejmowali śniadaniem premiera i ministra spraw zagranicznych Republiki Indii — **Jawaharlal Nehru.**

W śniadaniu udział wzięli: przedstawiciele rządu i partii oraz osoby towarzyszące hinduskiemu gościowi.

Polskie Ratownictwo Okrętowe przekroczyło plan półroczny o 144 proc.

Pięknym sukcesem witają Dni Morza pracownicy Polskiego Ratownictwa Okrętowego. **Dzięki wytężonej i ofiarnej pracy oraz realizacji podjętych zobowiązań przekroczyli oni o 144,2 proc. półroczny plan.**

Wśród przodujących załóg na wyróżnienie zasługują: załoga **„NEPTUNA"** z **kpt. Kubickim**, starszym nurkiem **Sołtyszkiewiczem** i **Małkowskim**, ekipa pontonu **„KRAB"** z kierownikiem **Moskalem**, starszym nurkiem **Romuzgą** oraz ekipa pirotechników i załoga pływającego dźwigu DM V.

W wyniku ich prac już 1.500 ton złomu przekazano do wydziału demontażu wraków, skąd powędruje on do naszych hut.

Wszyscy ministrowie rządu Argentyny podali się do dymisji

NOWY JORK (PAP). Jak donosi Agencja France Presse z Buenos Aires, wszyscy ministrowie argentyńscy złożyli na ręce prezydenta Perona prośbę o dymisję w celu ułatwienia mu dokonania reorganizacji rządu.

Kraj Porannej Świeżości buduje z zapałem nowe życie

Pięć lat temu, o świcie 25 czerwca 1950 roku rozpoczęła się krwawa agresja imperializmu amerykańskiego i kliki lisynmanowskiej przeciwko Koreańskiej Republice Ludowo - Demokratycznej. Przeszło trzy lata trwała bohaterska walka narodu koreańskiego, wspomaganego przez oddziały ochotników chińskich przeciwko wojskom najeźdźców. Dzięki niespotykanemu samozaparciu obrońców i poparciu miłujących pokój narodów świata w lipcu roku 1953 działania wojenne ustały i zapanował w Korei pokój. Odbudowa zniszczeń wojennych posuwa się milowymi krokami naprzód przy pomocy ZSRR i krajów demokracji ludowej.

Samolot szybuje nad Koreą północną. Z lotu ptaka nie widać na uprawnych polach śladów niszczycielskiej wojny. Miasta wyglądają inaczej. Straszliwy walec ciężkiej, trzyletniej walki zmiażdżył je do cna. Pozostały tylko ruiny. W kupy gruzów zamieniły się dawne zakłady przemysłowe i fabryki, dworce kolejowe i parowozownie. Wypalone napalmem kominy sterczą tu samotnie nad pagórkami olbrzymich kretowisk i głębokimi lejami po bombach. Miasta powalone są w proch i pył...

Bohaterski naród koreański, po zakończeniu działań wojennych, z niezwykłym entuzjazmem porwał się do pokojowej odbudowy. Gruzowiska szybko zamieniły się w place budowy. W myśl nowoczesnych planów powstają na nowo osiedla, uwzględniające wszelkie wymagania ludności.

„Kraj Porannej Świeżości" z zapałem buduje nowe życie. I jak dla Polski Warszawa, tak dla Korei stał się symbolem powstawania z ruin — stołeczny Phenian. Wspaniałe to świadectwo, że twórcze siły pokoju silniejsze są od niszczycielskich sił wojny, że naród budzi się do nowego życia, że potrafi stworzyć piękniejsze, socjalistyczne jutro dla swej rozdartej 38 równoleżnikiem ojczyzny.

Jednocześnie z Phenianem szybko postępuje naprzód odbudowa innych, mniej zniszczonych miast. W samym zaś Phenianie zbudowano w ciągu ubiegłego roku 200.000 m kw. powierzchni mieszkalnej. Obok domów prowizorycznych budowano gmachy wielopiętrowe. Wytyczono nowe, szerokie arterie komunikacyjne, założono bulwary i parki. Do Phenianu masowo napływa ludność. Niedawno było jej 180.000 mieszkańców, dziś osiągnęła już liczbę pół miliona.

TWÓRCZA ENERGIA I ZAPAŁ TWORZĄ CUDA

Trzyletni plan odbudowy i rozwoju gospodarki Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej postawił na lata 1954 — 1956 przed narodem patriotyczne zadanie jak najszybszego powrotu do życia i rozwoju tych gałęzi produkcji, które zapewnią dalszą industrializację kraju, a więc przemysłów: hutniczego, maszynowego, chemicznego, energetycznego i górniczego, jak również przemysłów materiałów budowlanych i artykułów pierwszej potrzeby.

Rolnictwo ma za zadanie: rozszerzyć obszar zasiewów (dawniej przemysłową północ zaopatrywało rolnicze południe kraju), zwiększyć wydajność upraw, przeprowadzić melioracje, wprowadzić nowoczesną agrotechnikę i mechanizację upraw, podnieść pogłowie zwierząt gospodarskich, nadal umacniać rolne gospodarstwa państwowe i rozbudować spółdzielczość produkcyjną na wsi.

W celu stałego podnoszenia stopy życiowej ludności, plan zakłada systematyczne obniżanie cen detalicznych i stopniowe przejście od zasady zaopatrzenia „kartkowego" do rozgałęzionego wolnego handlu.

* * *

Twórcza energia połączona z wielkim zapałem tworzą często cuda. Terenem takich zjawisk jest obecnie „Kraj Porannej Świeżości" — Korea. W okresie powojennym zdołano już odbudować i uruchomić około stu poważnych zakładów przemysłowych.

W miastach i osiedlach zbudowano dotychczas domy mieszkalne o łącznej powierzchni przeszło 620.000 m kw., zbudowano nowe szkoły o łącznej powierzchni 300.000 m kw., nowe teatry, kina, szpitale, ambulatoria, przedszkola i żłobki. Odbudowano również 80 mostów kolejowych, odbudowano i zbudowano nowe linie kolejowe.

Niemniejszymi sukcesami szczyci się rolnictwo. Obszar zasiewów wzrósł w 1954 r. w porównaniu z rokiem poprzednim o 18 tys. ha. W głównych okręgach kraju powstało 20 ośrodków maszynowych i przeszło 100 punktów wypożyczania koni. Przeprowadzono na szeroką skalę zakrojone prace irygacyjne. Zwiększyło się pogłowie zwierząt gospodarskich. Po wojnie powstało około 600 nowych spółdzielni produkcyjnych, tak że ogólna ich liczba przekroczyła już 1000. Zrzeszają one około 20 tys. gospodarstw chłopskich.

W okresie powojennym rząd dwukrotnie już przeprowadził obniżkę cen detalicznych. Ceny obniżono przeciętnie o 44,2 procent, przy czym płace robotników i urzędników podwyższono o 25 proc. do 55 proc., co zwiększyło realną wartość zarobków przeszło dwukrotnie. W całym kraju otwarto 11 nowych domów towarowych, 1350 sklepów, stołówek i restauracji.

POMOC PRZYJACIÓŁ

Ludowa Republika Koreańska posiada poważne bogactwa naturalne, jej mieszkańcy odznaczają się wielką pracowitością — dlatego też Koreańczycy są pewni, że plan odbudowy i rozwoju gospodarczego zostanie chlubnie i przedterminowo zrealizowany. Pewność ich ugruntowana jest również tym, że **w pracy nad odbudową kraju mają zagwarantowaną bezinteresowną pomoc ZSRR, Chińskiej Republiki Ludowej, Polski i wszystkich innych krajów demokracji ludowej.**

Pierwszy przyszedł północnej Korei z pomocą Związek Radziecki. W sierpniu 1953 r., Rada Najwyższa ZSRR uchwaliła bezzwrotną pożyczkę dla Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej w wysokości 1 miliarda rubli. Część z tej sumy zużyto na budowę potężnej elektrowni wodnej w Supchunie, odbudowę szeregu zakładów produkcyjnych i budowę nowych fabryk. Rząd radziecki dostarcza także Republice Koreańskiej pomocy w postaci dostawy maszyn rolniczych, materiałów budowlanych, nawozów sztucznych, bydła zarodowego, koni, statków rybackich, samochodów, urządzeń dla szkół, szpitali itp.

W okresie wojny ochotnicy z bratnich Chin Ludowych walczyli z amerykańskimi agresorami ramię w ramię obok Koreańczyków. Po wojnie rodzaj pomocy się zmienił, ale jej zakres jeszcze bardziej się rozszerzył. Chiny dostarczają dziś północnej Korei bezpłatnie urządzenia, **węgiel, zboże, materiały budowlane, środki transportu itp.,** na ogólną sumę 8 trylionów juanów.

Polska Rzeczpospolita Ludowa w myśl układu z dnia 11 listopada 1953 r. zobowiązała się bezpłatnie zbudować w Wonsanie, dużym północno - koreańskim mieście portowym, zakłady remontowe parowozów i wagonów kolejowych. Architekci polscy odbudowują miasto przemysłowe Czondżin, upiększając je parkami i zielenią, zgodnie z nowymi zasadami urbanistyki. Na trasach kolejowych Hamhyn — Sinbukczen i Kildżu — Hesan kursują polskie lokomotywy; stanowią one dar naszych kolejarzy dla bohaterskich kolegów koreańskich.

Polska zobowiązała się również do pomocy przy odbudowie i uruchomieniu trzech kopalni węgla oraz do dostaw walcówki, materiałów budowlanych, tkanin bawełnianych, obrabiarek i wielu innych artykułów, nie mówiąc już o stałej, ofiarnej współpracy naszych specjalistów, o dostarczanej dokumentacji technicznej, a przede wszystkim o założeniu w Hynnamie polskiego szpitala i Akademii Medycznej w Hamhynie. **Wielu Koreańczyków z rozrzewnieniem wspomina opiekę polskich lekarzy w Hynnamie i Hamhynie, z szacunkiem wymawiają słowo „Paran" — Polacy.**

Z nieocenioną pomocą spieszą również inne państwa obozu pokoju i demokracji. Czechosłowacja, Węgry, Bułgaria, Rumunia oraz Niemiecka Republika Demokratyczna współdziałają przy wskrzeszeniu z popiołów „Kraju Porannej Świeżości".

Na gruzach i zgliszczach budzi się w Korei północnej nowe życie. Cały naród pragnie trwałego pokoju, zaleczenia ran wojennych i powrotu do kulturalnego życia. W imię tego pokoju podnosi z gruzów miasta i wsie, buduje teatry i kina, w imię pokoju stara się o zjednoczenie rozdzielonego kraju, o połączenie w jeden organizm gospodarczy sztucznie rozdartej ojczyzny.

I nikt w całym świecie nie wątpi, że to pokojowe połączenie prędzej, czy później musi nastąpić.

Jerzy Więckowski

Ludzie wszystkich krajów i narodowości opowiadają się za pokojem

(Dokończenie ze str. 1)

swej strony doniosłość pięciu zasad pokojowego współistnienia.

Następnie mówca podkreśla, że naród chiński, podobnie jak i wszystkie narody azjatyckie, żywo interesuje się wydarzeniami w Europie. Cieszą go wydarzenia przyczyniające się do złagodzenia napięcia międzynarodowego, takie jak podpisanie traktatu państwowego z Austrią, zapowiedź rozmów między rządem ZSRR a rządem Niemieckiej Republiki Federalnej. Naród chiński powitał też gorąco unormowanie stosunków między ZSRR a Jugosławią.

„Naród chiński — kontynuował mówca — **całkowicie popiera również układ warszawski, który stanowi niezmiernie ważny krok w kierunku utrwalenia pokoju w Europie i na całym świecie".**

W dalszym ciągu przemówienia Kuo Mo-żo oświadczył, że Zgromadzenie Sił Pokoju powinno zaapelować do rządów wszystkich krajów, by przyjęły propozycje radzieckie w sprawie rozbrojenia i wyeliminowania broni masowej zagłady. Mówca podkreśla, **że naród chiński składając przeszło 400 milionów podpisów pod Apelem Wiedeńskim, poparł całkowicie żądanie zakazu broni atomowej.**

W dalszym ciągu Kuo Mo-żo nawiązał do przemówienia Eisenhowera na sesji jubileuszowej ONZ podkreślając, że zawierało ono wiele pięknych słów, ale słowa te pozostają w sprzeczności z takimi faktami jak astronomiczne budżety wojskowe USA, nieustanne produkowanie bomb atomowych i utrzymywanie około tysiąca baz wojskowych na odległych terytoriach, jak okupacja Taiwanu.

Mówca przypomniał, że niedawno premier Czou En-lai wysunął propozycję podjęcia rokowań w sprawie Taiwanu. „Istnieją dwie drogi wyzwolenia Taiwanu — stwierdził Kuo Mo-żo. — **Jedna droga jest pokojowa, druga zaś to droga wojny. Naród chiński woli drogę pokojową. Oczekujemy jasnej i szczerej odpowiedzi rządu USA".**

Kończąc swe przemówienie Kuo Mo-żo zwrócił uwagę na ogromny wpływ światowej opinii publicznej na bieg wydarzeń. Wpływ ten przyniósł już szereg sukcesów powodując pewne odprężenie w stosunkach międzynarodowych, jednakże — podkreślił mówca — zwolennicy polityki „z pozycji siły" jeszcze nie zrezygnowali. Należy wzmóc czujność, ponieważ ludzie pragną żyć, żyć coraz lepiej. Trzeba położyć ostateczny kres wojnom, pokój musi zatriumfować.

* * *

HELSINKI (PAP). 23 bm. na popołudniowym posiedzeniu Światowego Zgromadzenia Sił Pokoju w Helsinkach obradom przewodniczył delegat Indii **Sokhey.**

Jako pierwszy przemawiał delegat brazylijski, senator **Malaquais.** Zgromadzenie wysłuchało następnie tekstu listu **Pietro Nenni'ego,** który ze względu na sytuację polityczną we Włoszech nie mógł przyjechać do Helsinek. Z kolei pisarz brytyjski **William Wainwright** odczytał przemówienie, które miał wygłosić na Zgromadzeniu znany filozof brytyjski **Bertrand Russell.** Wobec niemożności przybycia do Helsinek zlecił on odczytanie przemówienia Wainwright'owi.

— Ludzkość stanęła przed taką alternatywą, jak nigdy jeszcze w dziejach — stwierdza on m. in. — **albo odrzucimy wojnę jako taką, albo też ludzkości grozi zagłada.**

Przewodniczący posiedzenia Sokhey skomentował oświadczenie Russell'a, stwierdzając z radością, że filozof ten, **który ongiś propagował wojnę prewencyjną, występuje obecnie na rzecz pokoju.**

Następnie odczytano list b. premiera japońskiego **Hatojamy.** Pozdrawia on Zgromadzenie i zapewnia, że jest tak samo gorącym zwolennikiem pokoju jak tu zebrani.

Na popołudniowym posiedzeniu przemawiał pisarz radziecki **A. Korniejczuk.**

Korniejczuk stwierdził, że do zwiększenia napięcia międzynarodowego przyczyniają się przede wszystkim brak koniecznego zaufania między wielkimi mocarstwami oraz brak współpracy na rzecz pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Następnie mówca szczegółowo przedstawił propozycje Związku Radzieckiego w sprawie ograniczenia zbrojeń i zakazu broni atomowej. Podkreślił on, że propozycje te wywołały przychylne echo wśród polityków i działaczy społecznych różnych krajów Europy, Azji oraz w USA, jak również spotkały się z serdecznym poparciem milionów prostych ludzi.

„W imieniu Związku Radzieckiego pragnę was zapewnić, — oświadczył Korniejczuk — że naród radziecki będzie nadal nieugięcie i konsekwentnie dążył do utrwalenia pokoju między narodami, do pokojowego rozstrzygnięcia wszystkich zagadnień spornych na zasadzie wzajemnego porozumienia stron. Związek Radziecki wierząc w swe siły jest zdecydowany zapobiec nowej wojnie światowej".

Na posiedzeniu przemawiali również: pisarz austriacki **Otto Friedlaender,** deputowana do Zgromadzenia Ludowego (KRL-D) **Pak Den Ai** oraz profesor prawa międzynarodowego **Heinrich Brandweiner** (Austria).

(elte)

Delegacja parlamentu Jugosławii uda się do ZSRR i NRF

MOSKWA (PAP). Jak donosi z Belgradu agencja TASS, z końcem lipca albo na początku sierpnia delegacja parlamentarna Jugosławii w składzie 16 — 17 osób odwiedzi Związek Radziecki. Druga delegacja Federalnej Ludowej Skupszczyny uda się w drugiej połowie września do Niemiec zachodnich.

Skład obu delegacji ma być zatwierdzony na sesji Federalnej Ludowej Skupszczyny, która odbędzie się w początkach lipca.

Przemówienie min. S. Skrzeszewskiego na jubileuszowej sesji ONZ

(Dokończenie ze str. 1)

torytetowi i szkodziły sprawie pokoju.

Równocześnie musimy stwierdzić, że ONZ dotychczas nie spełniła tych nadziei, jakie z nią wiązano. Mimo że minęło już 10 lat od zakończenia ostatniej wojny, żyjemy wciąż w napiętej sytuacji międzynarodowej, przeładowanej nie rozwiązanymi problemami, pełnej niebezpieczeństw dla pokoju.

Stało się tak przede wszystkim dlatego, że niektóre spośród wielkich mocarstw porzuciły drogę współpracy i porozumienia. Proklamowana przez nie polityka „z pozycji siły" znalazła również swe odbicie w ONZ w formie „polityki z pozycji siły". W ciągu 10 lat byliśmy wielokrotnie świadkami, jak usiłowano przekształcić naszą organizację w instrument narzucania sprzecznych z Kartą uchwał przez tworzenie nielegalnych organów i nadawanie im kompetencji głównych organów ONZ, a w szczególności kompetencji Rady Bezpieczeństwa, wreszcie przez niedopuszczenie do rozstrzygania w duchu Karty wielu zagadnień międzynarodowych. Doszło nawet do tego, że organizacja stworzona do zapobiegania i przeciwdziałania agresji, została wykorzystana do celów przeciwnych.

Poważnie osłabia naszą organizację i jej autorytet fakt uporczywego niedopuszczania do zajęcia przez prawowitego przedstawiciela wielkiego narodu chińskiego należnego mu miejsca w naszym gronie.

Pierwszym krokiem w kierunku uzdrowienia tego stanu rzeczy powinno być pozytywne załatwienie sprawy członkostwa 14 państw domagających się od szeregu lat dopuszczenia do naszej organizacji.

Szczególną jednak uwagę musimy zwrócić na fakt, że w ciągu 10 lat ONZ nie zdołała doprowadzić do zakazu broni masowej zagłady, w szczególności broni atomowej i wodorowej, że nie zdołała doprowadzić do redukcji zbrojeń.

W ten sposób ONZ nie mogła odegrać tej roli, jaką powinna była odegrać, i wiele ważnych zagadnień międzynarodowych rozwiązywano poza naszą organizacją.

Nie chcemy jednak z krytycznych uwag pod adresem przeszłości wyciągać pesymistycznych wniosków na przyszłość. Kartę i jej zasady uważamy za dobry instrument współpracy i porozumienia. Wiemy z dotychczasowego doświadczenia, że organizacja nasza może działać skutecznie, jeśli wszyscy członkowie, a przede wszystkim wielkie mocarstwa w oparciu o zasadę współistnienia, dążyć będą do uzgodnionych decyzji i nie będą usiłowali narzucać woli jednych państw innym państwom.

W ostatnich latach nastąpiły wydarzenia, które potwierdziły możność pokojowego rozwiązywania spornych zagadnień międzynarodowych. Wykazały one owocność metody rokowań i zadały kłam teorii, że wojna jest nieunikniona. Przywrócony został pokój w Indochinach, zawarto traktat państwowy z Austrią, rozwiązano szereg trudnych zagadnień w dziedzinie stosunków dwustronnych i wielostronnych.

W obecnej sytuacji przed ONZ otwierają się nowe perspektywy odegrania twórczej roli w uregulowaniu stosunków międzynarodowych. Dziś idea pokoju ma potężne poparcie wszystkich narodów świata. Znajduje to wyraz we wzmagającej się sile światowego ruchu obrońców pokoju. Z radością obserwujemy również, jak państwa Azji i Afryki, a przede wszystkim Indie, prowadzą coraz aktywniejszą działalność na rzecz współpracy między narodami. Na ONZ ciąży wielka odpowiedzialność za to, by te możliwości zostały wykorzystane i poszczególne objawy odprężenia międzynarodowego przekształcone w stan trwałej normalizacji stosunków międzynarodowych.

Polska jako członek ONZ popierała wszelkie konstruktywne wnioski, zmierzające do rozwiązania w sposób słuszny problemów międzynarodowych. Staraliśmy się także takie wnioski wysuwać. Niech mi wolno będzie przypomnieć polski wniosek złożony na VII Sesji Zgromadzenia Ogólnego, zawierający szeroki program umocnienia pokoju. Pragnę również przypomnieć polskie wnioski w dziedzinie gospodarczej i społecznej oraz wnioski, dotyczące praw człowieka. Niektóre spośród nich spotkały się z ogólnym poparciem.

Pozwolę sobie przypomnieć, że Polska należała i należy do wielu organów ONZ. W latach 1946 — 47 należeliśmy do Rady Bezpieczeństwa, a w latach 1948 — 1953 do Rady Gospodarczo - Społecznej. Obecnie Polska należy do sześciu komisji Rady Gospodarczo - Społecznej. Jak wiadomo, podczas X sesji Zgromadzenia Ogólnego Polska będzie kandydowała do Rady Bezpieczeństwa.

Zdecydowaliśmy się także na udział w komisjach neutralnych, czuwających nad przestrzeganiem warunków układów rozejmowych w Korei i w Indochinach.

Pragnę w imieniu rządu polskiego oświadczyć, że ze swej strony nie będziemy szczędzili wysiłków w kierunku realizacji celów pokojowych, w kierunku odprężenia i normalizowania sytuacji, w kierunku rozwijania międzynarodowych stosunków gospodarczych i kulturalnych oraz podnoszenia autorytetu i umacniania Organizacji Narodów Zjednoczonych.

(w)

Podpisanie umowy lotniczej pomiędzy Polską i NRD

BERLIN (PAP). W dniach od 16 do 21 bm. odbyły się w Berlinie — w atmosferze serdecznej przyjaźni i wzajemnego zrozumienia — rokowania między delegacjami rządowymi PRL i NRD w sprawie komunikacji lotniczej między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną.

W wyniku rokowań podpisana została umowa o żegludze powietrznej pomiędzy rządem PRL a rządem NRD.

W imieniu rządu PRL umowę podpisał J. Rustecki minister transportu drogowego i lotniczego, a w imieniu rządu NRD R. Menza, zastępca ministra spraw wewnętrznych.

Zawarta umowa jest dalszym krokiem w dążeniu do pogłębienia i umocnienia wzajemnych stosunków między obu krajami.

Stoczniowcy gdańscy uroczyście obchodzą swoje święto

(Dokończenie ze str. 1)

na spawaną. Podwyższyli swe kwalifikacje również ślusarze, monterzy oraz konstruktorzy.

Osiągnięcia w pracy stoczniowej zawdzięczamy w wielkiej mierze także pomocy radzieckich specjalistów, przede wszystkim zaś inż. Łukianowi i jego grupie doradców technicznych, którzy przyczynili się do podniesienia poziomu technicznego naszego budownictwa okrętowego.

Jakie są obecnie główne zadania, stojące przed załogą Stoczni Gdańskiej?

Przede wszystkim **przejść szybko od budowy małych i średnich jednostek do produkcji okrętów dużych,** przyśpieszyć tempo prac na „10-tysięczniku" i przygotować się do założenia w br. stępki pod drugi tej wielkości statek.

Następne zadanie — to **przygotowanie produkcji trawlera 500-tonowego,** który będzie jednostką całkowicie spawaną, budowaną nowoczesną metodą blokową. Obecnie montowane trampy wyposażane są po raz pierwszy w **maszyny parowe z turbinami polskiej produkcji.** Trzeba odpowiednio opanować system ustawiania tych maszyn.

Centralne jednak zadanie — to **dalsze podnoszenie jakości produkcji,** która nadal jest niedostateczna, zwłaszcza przy montażu i uruchamianiu maszyn. Również ciągły wzrost wydajności pracy nie może zasłaniać faktu, że pracochłonność naszych okrętów jest dużo wyższa od analogicznych cyfr stoczni zagranicznych. **Dalszy spadek pracochłonności można osiągnąć przez szersze stosowanie spawania automatycznego i półautomatycznego.**

W ciągu roku obniżono o 15 proc. koszt budowy trawlera i osiągnięto kilkadziesiąt milionów złotych akumulacji, jednak koszty własne produkcji kryją jeszcze w sobie duże rezerwy i w porównaniu z innymi gałęziami przemysłu maszynowego są za wysokie.

— Trudne są zadania, stojące przed wami w tym roku — mówił w zakończeniu min. Fidelski. — Rozwińcie więc szeroko współzawodnictwo pracy i ruch racjonalizatorski, podnieście poziom techniki i kultury pracy, aby wykonać zadania produkcyjne, ustalone na r. 1955, aby wygospodarować ustaloną planem akumulację, która jest niezbędna do dalszego rozwoju naszej gospodarki narodowej.

Następuje teraz podniosły moment **dekoracji Srebrnymi Krzyżami Zasługi i Orderami Sztandaru Pracy II Klasy 480 wyróżnionych pracowników Stoczni Gdańskiej.**

Wśród odznaczonych znalazło się m. in. nazwisko nadmistrza **Antoniego Sobkowiaka,** ślusarza montażu, **Ryszarda Kowalskiego,** kierownika pochylni, **Pawła Patoka** i wielu innych.

W uznaniu za osiągnięcia w codziennej pracy **340 pracowników otrzymało cenne nagrody** w postaci kuponów materiału, rowerów, zegarków, adapterów, odbiorników **radiowych i motocykli.**

Niedzielne imprezy na zakończenie „Dni Morza"

W Gdańsku w niedzielę na zakończenie „Dni Morza" odbędzie się wiele imprez sportowych i artystycznych. Na Placu Zebrań Ludowych o godzinie 14 wielki festyn organizuje Stocznia Gdańska. W Nowym Porcie zabawę ludową, połączoną z występami artystycznymi, organizują sportowcy, a w Oliwie na placu przy ul. Wita Stwosza komitet zakładowy WPK GG. Tego samego dnia na molo w Sopocie odbędą się występy zespołów artystycznych.

W Gdyni 26 bm. o godzinie 10.25 odbędzie się defilada lądowych jednostek Marynarki Wojennej oraz pochód załóg zakładów i przedsiębiorstw związanych z gospodarką morską i młodzieży szkół morskich. O godz. 11.45 rozpocznie się parada morska na redzie. W godzinach 12,45—13.45 na redzie obserwować będziemy regaty wiosłowo-żaglowe. Tamże w godz. 14—15 na redzie odbędzie się pokazowe wysadzenie desantu morskiego.

Ponadto odbędą się imprezy artystyczne na Skwerze Kościuszki, w Wielkim Kacku, Obłużu, Witominie oraz przy basenie rybackim.

CO GDZIE I KIEDY?

TEATRY

GDAŃSK — Teatr Wielki — teatr w terenie. — Kabaret — „Rudy Kot" — ul. Garncarska Nr 18/20 — „Miniatury" — godzina 21.30.

WRZESZCZ — Teatr Lalek — „Złoto króla Megamona" — godzina 9.30 — „Smok w Nieswarowie" — godz. 12.

GDYNIA — Dramatyczny — „Lisie gniazdo" — godz. 19.30.

SOPOT — Kameralny — „Ballady i romanse" — godz. 19.30.

KINA

wg inform. Okr. Zarządu Kin w Gdańsku

GDAŃSK — „Leningrad" — „Urok szatana" do l. 14 — godz. 16, 18.15 i 20.30. „Kameralne" — „S-s „Orzeł" zaginął" od lat 12 — godz. 15.30, 17.30, 19.30. — **WRZESZCZ** — „Bajka" — „Zagubione dzieciństwo" od l. 16 — g. 16, 18.15, 20.30. „ZMP-owiec" — „Fort Eureka" od lat 14 — godzina 16, 18 i 20. **NOWY PORT** — „1 Maja" — „Wzburzyło się morze" I i II seria od l. 12 — godz. 18. **OLIWA** — „Delfin" — „Ciemna rzeka" od l. 18 — godz. 16, 18 i 20.

GDYNIA — „Warszawa" — „Północny port" od l. 14 — godzina 16, 18 i 20. „Atlantic" — „Piosenka za grosz" — od l. 14 godz. 16, 18 i 20. „Goplana" — „S-s „Orzeł" zaginął" od l. 12 — g. 16, 18 i 20. **GRABÓWEK** — „Fala" — „Kariera" od lat 14 — godzina 18 i 20. **CHYLONIA** „Promień" — „Wyjęci spod prawa" od l. 14 — godz. 18 i 20. **ORŁOWO** — „Neptun" — „Cyrkowcy" od l. 14 — godz. 18 i 20. **RUMIA** — „Aurora" — „Kłopoty referenta Trziszki" od lat 7 godz. 20. **OBŁUŻE** — „Latarnia Morska" od l. 14 — godz. 17.30 i 20.

SOPOT — „Bałtyk" — „Próba wierności" od l. 12 — godzina 15.30, 17.45, 20. „Polonia" — „Niebezpieczne ścieżki" od l. 12 — godz. 16, 18 i 20. „Letnie" — korty tenisowe — „Głos przeznaczenia" od l. 12 — godz. 21.

WYSTAWY

GDAŃSK — Strzelnica św. Jerzego, Targ Węglowy — Grafika Gdańska — codziennie z wyjątkiem śród — godz. 11 — 19.

GDYNIA — Filatelistyczna — gmach Poczty Głównej.

SOPOT — „10 lat Polski Ludowej na morzu" — pawilony wystawowe przy molo.

MUZEA

Pomorskie w Gdańsku codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 10—15, w niedziele od 10—18.

Marynarki Wojennej dziś nieczynne.

DYŻURY APTEK

GDAŃSK — Apteka nr 2 — ul. Łąkowa 16. WRZESZCZ — Apteka nr 5 — ul. Grunwaldzka 36. NOWY PORT — Apteka nr 4 — ul. Oliwska 83/4 — stały dyżur nocny. SOPOT — Apteka nr 35 — ul. Stalina 715. GDYNIA — Apteka nr 54 — ulica 22 Lipca 44. GDYNIA-OBŁUŻE — Apteka nr 63 — ul. Bednarska 11 — stały dyżur nocny.

Tydzień Zdrowia jest dobrą okazją pozytywnego załatwienia tej ważnej sprawy

Dla nas, siedziba „SP" w Oliwie, piękny, czerwony budynek na rogu ul. Grunwaldzkiej i Poczty Gdańskiej — to jeden z wielu domów, o których mówimy, że dobrze się prezentują. Dla pracowników oliwskiego Ośrodka Zdrowia budynek ten od wielu miesięcy stanowi szczyt marzeń.

— Tam by się dopiero dobrze pracowało — wzdychają pielęgniarki. — Tam moglibyśmy się swobodnie rozlokować — sekundują im lekarze.

„SP" chętnie zrezygnuje z dotychczasowej siedziby, chętnie zamieni się na „mniejsze mieszkanie", ale Miejska Rada Narodowa dotychczas nie ma ochoty zgodzić się na taką zamianę. — „Nam potrzebny przede wszystkim Dom Kultury" — grzmią głosy tzw. „czynników". Nasza młodzież, przyszłość narodu... sypie się lawina „nieodpartych" argumentów. „Ośrodek Zdrowia mieścił się w małym willowym domu 10 lat, więc skąd naraz te pretensje?" — dziwią się inni.

Nie mieszkam w Oliwie i dotąd nie miałam okazji odwiedzić jedynego na prawie 22 tys. ludności Ośrodka Zdrowia. Obejrzałam go dokładnie dopiero w ostatnich dniach. Rzeczywistość przeszła dziennikarską fantazję. Wyobrażałam sobie, na podstawie relacji apelujących o poparcie sprawy ośrodka czytelników — małe pokoiki, brak odpowiednich gabinetów lekarskich, ponure poczekalnie.

Zobaczyłam: **niezwykłą ofiarność lekarzy i pielęgniarek, którzy w niesłychanie trudnych i ciężkich warunkach starają się jak najlepiej wywiązać się ze swych zadań.**

W małym domku nie tylko dokucza ciasnota, ale i brak wody (wodociągi tylko w pomieszczeniach kuchennych), centralnego ogrzewania, kanalizacji. Najbardziej pomysłowy człowiek nic więcej nie mógłby wymyśleć dla wykorzystania każdego skrawka przestrzeni. Strych i poddasze zamieniono na gabinety, przedpokoje i werandy na poczekalnie.

Jeszcze dwa lata temu wszystko mieściło się jako tako, lecz obecnie w związku z nową rejonizacją ośrodków zdrowia przybyło więcej lekarzy, więcej specjalizacji, no i tym samym wzrosły potrzeby. **Przez oliwski ośrodek przewija się dziennie 400 do 500 pacjentów.** Zdrowe dzieci, z braku izolatek i filtrów, tak koniecznych w poradniach dziecięcych, czekają na lekarza wraz z dziećmi chorymi nierzadko na choroby zakaźne.

Przed okienkiem rejestracyjnym w nieopalanej sionce (klatka schodowa) stoją ludzie często z wysoką gorączką. Przeciągi i zimno sprzyjają tylko rozwojowi grypy czy anginy. W poczekalni przeciwgruźliczej siedzą dorośli i dzieci, a w gabinecie lekarskim rano przyjmuje lekarz chorób płucnych, a po południu internista. W gabinecie dentystycznym jednocześnie rejestruje się i przyjmuje pacjentów. Laboratorium ośrodka znajduje się na poddaszu.

Podziwiam lekarza analityka — dr Iszerową, że może rozeznać się w tych wszystkich stłoczonych na stole szkiełkach z próbkami krwi i probówkach, że może posługiwać się mikroskopem przy świetle skąpo sączącym się z niskiego okna i to jeszcze bez potrzebnej do mikroskopu lampy. A przecież laboratorium to podstawa ośrodka, gdyż jak słusznie mówi dr Iszerowa — wszyscy mogą się pomylić, ale laborantom nie wolno.

W „dziale" dermatologii nie znalazło się już miejsca na gabinet zabiegowy, a znów poradnię dla kobiet (przeważnie pacjentki w ciąży), musiano umieścić aż na II piętrze. Wspomniałam o wodzie. Umywalki pedałowe nie rozwiązują tego problemu i nie pomagają w walce o profilaktykę.

Ciężka jest praca lekarzy i pielęgniarek, a także personelu administracyjnego w takich warunkach. To, że mimo ciasnoty, braku wody, jakiegokolwiek kącika, w którym można by chwilę wypocząć, czy wypić herbatę, kłopotów z archiwum (w piwnicy akta pleśnieją), z szafami na bieliznę, braku pokoiku-świetlicy, sypiących się tynków (ostatni remont odbył się 5 lat temu) — lekarze i pielęgniarki z największą troską i życzliwością starają się ulżyć wszystkim korzystającym z usług ośrodka — świadczy o ich umiłowaniu zawodu i świadomości odpowiedzialności, jaką zawód pracownika służby zdrowia na nich nakłada.

Pisząc pokrótce o oliwskim Ośrodku Zdrowia nie negujemy potrzeby uruchomienia w Oliwie Domu Kultury. Dom Kultury również jest bardzo potrzebny, lecz **przede wszystkim, dla dobra wszystkich mieszkańców Oliwy trzeba zająć się sprawą ośrodka, sprawą palącą, którą właśnie teraz w Tygodniu Zdrowia Prezydium Woj. RN powinno śpiesznie rozpatrzyć.**

(Jar)

Broszki, klamry, zapinki o starogdańskich wzorach zapowiada mistrz Ogorzeja

Bawiący na Targach Poznańskich mieszkańcy różnych krańców Polski i goście z zagranicy podziwiać będą piękne ozdoby, które przygotowuje dla Starego Miasta w Poznaniu warsztat mistrza Ogorzeji z Gdańskiej Spółdzielni Techniczno-Metalowej.

W niedawno oddanym do użytku obszernym pomieszczeniu pracownicy działu rzeźbiarskiego wykuwają piękne, ozdobne latarnie i kraty dla upiększenia balkonów i wystaw sklepowych. Zgrabne kołatki, okucia, klamki do drzwi niedługo upiększą zabytkowe kamieniczki poznańskiego Starego Miasta.

Mistrz Ogorzeja zapowiada nową, ciekawą produkcję — galanterię damską o charakterze pamiątkarskim (starogdańskim). Już wykańcza się wzory ładnych brosz, zapinek, klamer do pasków. Dzięki pracownikom warsztatu może wreszcie znikną brzydkie, nieefektowne „pamiątki z Gdańska", które nie przynoszą chluby naszej stolicy morskiej. (Jar)

MIGAWKI Wybrzeża

Grunt to reklama

Interesująca, nieprzeciętna reklama jest dźwignią handlu i powodzenia. Nie dziwi więc przechodniów oryginalna pisownia, propagująca kolekturę loterii w sklepie odzieżowym przy ul. Grunwaldzkiej 68 we Wrzeszczu: „Spżedaż losów".

Ofszem, ofszem, morzna i tak, lódzie bendom losy kópowali. (sa)

I to w Tygodniu Zdrowia...

Przez Garncarską do ul. Długiej ciągną wycieczki, rozglądają się. Przed chwilą głośniki obwieszczały o Tygodniu Zdrowia. W gazetach ojcowie miasta propagują konkurs czystości, a na ulicach Gdańska system wywożenia śmieci nadal urąga wszelkim zasadom higieny.

Dn. 23 bm. jeszcze o godz. 14 na chodnikach ul. Garncarskiej (przy „Domu Drukarza" i przed domem nr 30) leżały od rana wyrzucone ze śmietników na chodnik sterty śmieci i cuchnących odpadków, rozlatujących się przy silniejszych podmuchach wiatru.

Jeżeli wymaga się wynoszenia śmieci z podwórek na ulicę, to dopuszczalne jest to tylko wczesnym rankiem (godz. 4 — 5) i w tych godzinach śmieci muszą być zabierane.

Czyżby o tym zapomniało MPO? (m)

Trzeba się zdecydować na wybór zawodu, a możliwości jest wiele

W pokoju nauczycielskim szkoły podstawowej nr 2 przy ul. Osiek 12 w Gdańsku byłem świadkiem następującej charakterystycznej rozmowy:

—To mój syn ma 5 dwój, i z matematyki? — to nie możliwe — dziwi się ob. R., ojciec 15-letniego ucznia klasy VII-ej.

— A może jakoś uda się go przepchnąć — dodaje już nieco spokojniejszym głosem...

Młoda nauczycielka, wychowawczyni klasy VII-ej rzeczowo odpowiada, że trudno będzie chłopca wyciągnąć...

Takich spraw mamy teraz więcej, mówi po wyjściu ojca wychowawczyni Puchalska. **Niektórzy rodzice interesują się dopiero wówczas szkołą, gdy ich dzieciom grozi nieotrzymanie promocji do następnej klasy. Sypią się wtedy żale i bezpodstawne zarzuty pod adresem szkoły, nauczycieli... a mało kto potrafi zrozumieć, że winni są przede wszystkim rodzice, którzy nie potrafią nakłonić swych dzieci do systematycznej pracy.**

— Kilka minut wcześniej widziałem Henia R. (w którego sprawie był ojciec) — 15-letniego, dobrze rozwiniętego młodzieńca, uganiającego za piłką. Chłopiec robi wrażenie „rozhukanego", ostatnio sprawuje się lepiej, ale uczyć się nie chce... Dziś naprawdę trudno go przyzwyczaić do solidnej pracy.

Obecnie w wielu szkołach podstawowych kierownictwo i wychowawcy klasy VII-ej przeprowadzają podaganki na temat wyboru zawodu. Szkoły organizują pogadanki z rodzicami, spotkania z uczniami szkół zawodowych różnych typów.

A oto kilka ciekawych danych na temat wyboru zawodu w szkole podstawowej nr. 1:

Na ogólną liczbę 58 uczniów z klasy VII-ej a i b — 17 uczniów pragnie się uczyć dalej w szkole ogólnokształcącej, 4 — w technikum handlowym. Pozostali idą w różnych kierunkach, a m. in. do technikum plastycznego, budownictwa, budownictwa okrętów, przemysłu okrętowego, ogrodnictwa; do szkół przemysłu: — odzieżowego, elektrycznego, mechanicznego, garbarskiego, fryzjerskiego oraz dwie osoby do lic. pedagogicznego.

13 uczniów nie zdecydowało jeszcze o wyborze zawodu.

W szkole podstawowej nr 2 sytuacja przedstawia się podobnie. Na 48 uczniów do szkoły ogólnokształcącej pragnie iść — 10, do **telekomunikacyjnej** — 5, do **Zasadniczej Kolejowej** — 5, **Techn. Krawieckiego** — 4, **Lic. Pedagogicznego i Wychowawczyń dla Przedszkoli** — 4.

Maciek Werbiński jest „piątkowym" uczniem w szkole podstawowej nr 1, po ukończeniu szkoły podstawowej pragnie się uczyć dalej i pracować w **przemyśle stoczniowym.** Jego kolega **Andrzej Klein,** syn gdańskiego kolejarza, pragnie iść do **Zasadniczej Szkoły Metalowej,** gdyż chce być tokarzem.

Ginter Bulman, syn robotnika ze Stoczni Remontowej, pragnie zostać krawcem, idzie on do „odzieżówki" w Gdyni, a **Jadzia Ciarlak,** również „piątkowa" uczennica idzie do **„ogólniaka".** Jej koleżanka **Krysia Kozłowska,** córka robotnika Oddz. Drogowego Robót Zmechanizowanych, zamierza zostać **nauczycielką.**

Rysio Klatt — przodownik nauki w szkole podst. nr 2, syn kolejarza, pragnie się uczyć dalej. **Włodek Musiałowski** będzie **radiotechnikiem,** a **Basia Ziółkowska** idzie do **technikum chemicznego.**

Nieco trudniejszą drogę w wyborze zawodu mają absolwenci **szkoły specjalnej** nr 26 w Gdańsku, dla dzieci opóźnionych w rozwoju. Szkoła podstawowa tego typu przygotowuje do zawodu w następujących kierunkach: **stolarstwie, ślusarstwie, krawiectwie, dziewiarstwie, introligatorstwie oraz robotach różnych** (wykonywanie sprzętu gospodarstwa domowego, zabawek oraz przedmiotów ze szkła i skóry).

Uczniowie już od IV klasy zapoznają się z narzędziami, surowcem i obróbką. Zajęcia praktyczne prowadzone są w ciągu 10 godzin tygodniowo. W ciągu czterech lat uczeń pogłębia swe wiadomości w dziedzinie, do której wykazuje największe uzdolnienie.

Niestety zasadniczych szkół zawodowych typu specjalnego jest w woj. gdańskim tylko dwie (w Sopocie o dwóch specjalnościach — krawiectwie i szewstwie oraz w Wejherowie z zakresu ślusarstwa i szklarstwa).

Nie są one w stanie przyjąć wszystkich absolwentów z ośmiu szkół podstawowych woj. gdańskiego. Część absolwentów szkół specjalnych idzie więc do pracy np. do Stoczni Remontowej, Przemysłu Terenowego i in., gdzie mogą dalej rozwijać swe umiejętności.

Z.B.

Załogi gdyńskie GPZB czynem produkcyjnym powitają 22 Lipca i V Festiwal Młodzieży

W ślad za czołowymi zakładami pracy gdyńskie załogi GPZB podjęły wiele cennych zobowiązań produkcyjnych, których realizacja przyczyni się poważnie do podniesienia jakości robót oraz wykonania planu czerwcowego z nadwyżką.

Brygada murarska Pawła Kassa na budowie Zakładów Rybnych w Gdyni skróci o 2 dni termin wykonania 130 m sześc. murów grubych oraz 300 m kw. ścianek działowych, a brygada betoniarska Mariana Błoniarczyka 2 dni wcześniej niż zaplanowano zabetonuje strop oraz ułoży beton w płycie pod kotły.

Na innej z budów brygada betoniarska Franciszka Jabłońskiego również przedterminowo wykona swe prace.

Cieśle z brygady Leona Małaszyckiego szybciej wydeskują słupy, belki i ławy fundamentowe. W Lęborku na budowie cegielni brygady Franciszka Rintza, Bernarda Chrystofera, Jerzego Ciołka, Zygmunta Mikołajczyka i Mariana Sławskiego o 6 dni prędzej wykonają zlecone im roboty, a na budowach w Pucku i Władysławowie brygady Jana Stojarskiego, Stefana Miotka, Brunona Potrykusa i Stanisława Richerta przyspieszą ukończenie robót o 7 dni.

W. Giryn
korespondent

O tym warto wiedzieć

POPIS I PRZEGLĄD PRACY UCZNIÓW SZKOŁY BALETOWEJ

Państwowa Średnia Szkoła Baletowa zaprasza na popis uczniów, który odbędzie się 26 bm. o godz. 15-tej w Państwowym Teatrze „Wybrzeże" w Gdyni.

W programie 3 obrazy z baletu „Bocianiątko" Klebanowa.

Przegląd pracy uczniów odbędzie się w poniedziałek o godz. 9-tej w sali P. O. B. we Wrzeszczu.

WAŻNE DLA KIEROWCÓW

Z dniem 1 lipca br. Wydz. Komunikacji Drogowej Prez. MRN w Gdańsku rozpocznie wydawanie nowych pozwoleń na prowadzenie pojazdów mechanicznych. Wymiana w godzinach od 8—13 trwać będzie do 15 lipca (z wyjątkiem świąt).

Kierownicy transportu poszczególnych instytucji winni w oznaczonym terminie zgłaszać się po odbiór nowych pozwoleń, przedkładając aktualne wykazy kierowców z podaniem numerów i kategorii dotychczasowych praw jazdy.

W związku z ostatnimi przygotowaniami do wymiany — rejestracja rowerów odbywać się będzie w Wydz. Komunikacji Prezydium Miejskiej RN. w dn. 27, 28, 29 i 30 bm. w godzinach od 8 do 13. Od 19 lipca począwszy rowery będą rejestrowane wyłącznie we wtorki od godz. 8 do 14 w pok. nr 6 w gmachu Prezydium MRN przy ul. Świerczewskiego.

NARADA NOT-u

Oddział Woj. NOT wraz z redakcją „Ochrona Pracy" organizują w poniedziałek 27 bm. o godzinie 16 w sali konferencyjnej WRZZ w Gdańsku, ul. Kalinowskiego 5 wielką naradę.

Celem narady jest zaznajomienie się z opinią czytelników o dotychczasowej celowości czasopisma w ich pracy.

W sobotę o 15, w niedzielę o 19.15 ostatnie przedstawienia w Gdyni »Targowiska różności«

W związku z uroczystościami „Święta Morza" w sobotę 25 bm. sala przy ul. Bema w Gdyni będzie w godzinach wieczornych zajęta. Dyrekcja Krakowskiej Estrady Satyrycznej przesuwa więc sobotnie przedstawienie z

Zapowiada Leszek Herdegen

godziny 19.15 na godz. 15-tą. Bilety na to przedstawienie zostały zakupione przez Prezydium MRN w Gdyni. Bilety nabyte uprzednio w „Orbisie" na przedstawienie wieczorne zachowują swą ważność na popołudnie lub można je wymienić na niedzielę 26 bm. godz. 19.15; będzie to ostatnie przedstawienie „Targowiska różności" w Gdyni.

Od poniedziałku 27 bm. do 3 lipca ten wesoły i atrakcyjny program będzie grany w Gdańsku w sali stoczni. Na zbiorowe zapotrzebowania Zakładów Pracy „Orbis" w Gdańsku i Wrzeszczu sprzedaje zniżkowe bilety.

Ze względu na brak sali o odpowiednich warunkach technicznych „Targowisko różności" w Sopocie nie będzie grane.

Zniżka kolejowa na Targi Poznańskie

PPiT „Orbis" podaje do wiadomości, że osoby jadące indywidualnie na Targi Poznańskie, korzystają ze zniżki kolej. 33 proc. na przejazd tam i z powrotem. Warunkiem uzyskania zniżki jest wykupienie karty uczestnictwa w kasach biletowych „Orbisu".

Karty te, jak również bilety wstępu na MTP w cenie zł 10,50 będą w sprzedaży już od poniedziałku, 27 bm. we wszystkich Oddziałach „Orbisu" trójmiasta.

NASZE TYPY

WYŚCIGI KONNE W WARSZAWIE DZIEŃ XII.

SOBOTA — 25. VI. 1955

Gon. I — Herod Baba, Bryza. Gon. II — Tosto, Bursztyn. Gon. III — Dagda, Cefal. Gon. IV — Algar, Bojomir. Gon. V — Czorfan, Ormuzd. Gon. VI — Bryt, Bukolika. Gon. VII — Hadrian, Drogi Pan. Gon. VIII — Debitorka, Tenuta.

Krótko o różnych sprawach

BOLĄCZKI GOŚCICINA

W czasie deszczu droga łącząca Fabrykę Mebli w Gościcinie z kolonią robotniczą przemienia się w duże bajoro. O przejściu tamtędy bez obawy zostawienia butów nie ma mowy.

Niezbyt porządnie i bezpiecznie wygląda również drewniany mostek pod wiaduktem kolejowym. W deskach pełno dziur, instalacja elektryczna popsuta — słowem obraz niezbyt dobrze świadczący o sprawności Prez. GRN.

J. Nagórski
korespondent

Od ręki

Zaopatrzenie trójmiasta w artykuły fotograficzne nie zasługuje na pochwałę

Amatorski ruch fotograficzny zyskuje coraz więcej zwolenników. Świadczy o tym najlepiej masowy popyt na artykuły fotograficzne.

Z przykrością jednak należy stwierdzić, że sklepy fotograficzne w trójmieście nie są w stanie zaspokoić wciąż rosnących potrzeb klienteli. Odczuwa się stale brak papierów światłoczułych, błon i co najważniejsza — podstawowych chemikaliów, wywoływacza i utrwalacza. Fotograf — amator, któremu uda się zakupić te artykuły w naszym województwie, zaliczyć się może do nie bylejakich szczęściarzy.

Poza tym, jeśli już są w sprzedaży podstawowe kwasy, to sprzedaje się je w opakowaniach na 10 l roztworu, albo też w opakowaniach na 200 cm sześć. wody: dla fotografa - amatora to i za dużo i za kosztowne.

Niezależnie od tych braków niektóre placówki, jak np. drogeria przy ul. Długiej w Gdańsku, sprzedają papier przeterminowany i wilgotny, który w procesie chemicznym daje odbitki koloru brunatnego, a w najlepszym wypadku koloru żółtego (chlor 42° form. 9x12).

Niedawno w sklepie tym przeprowadzono remanent, szkoda więc, że komisja remanentowa pozwoliła sprzedawać artykuły nie nadające się do użytku.

Taka sprzedaż naraża klienta na straty i zraża go do krajowej produkcji.

(gp)

Latarnia morska

Taki jest tytuł filmu produkcji NRD, który wchodzi na ekrany kin trójmiasta.

Niedzielne wczasy

Wojewódzka Rada Związków Zawodowych i P. P. i T. „Orbis" organizują w niedzielę 26 bm. 2 imprezy.

Wycieczkę pociągiem turystycznym z Gdańska do Wieżycy nad piękne jezioro Ostrzyckie. W programie: występy artystyczne, orkiestra taneczna, gry sportowe.

Koszt udziału od osoby zło

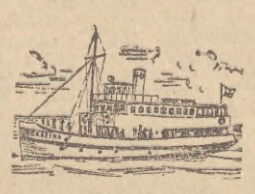

tych 20. Wyjazd przypuszczalny z Gdańska ok. godziny 7.

Wianki. S-s „Panna Wodna" odpływa z molo w Sopocie o godz. 18 na 4-godzinny rejs w morze.

W programie: występy zesp. artystycznych, orkiestra taneczna, wypuszczanie ze statku oświetlonych wianków. Koszt uczestnictwa od osoby 22 zł.

Zapisy i wpłaty przyjmuje Sekcja Turystyczna „Orbis" w Gdańsku Pl. M. Gorkiego 1 tel. 34-777 do 25. bm. godz. 10.

Na imprezę s/s „Panna Wodna" będzie prowadzona również przedsprzedaż biletów wstępu w kasie Polskiej Żeglugi Przybrzeżnej na molo w Sopocie **w dn. 25. bm. od godz. 12.**

ŚMIAŁO i szczerze

Głos udręczonej

Publicznie uprzedzam, że popsuję megafony na plaży w Brzeźnie. Popsuję, mimo że radio jest zdobyczą kultury, a głośnik dobrem publicznym. I nikt nie ukarze

mnie, bo działać będę w porywie, afekcie, podnieceniu, nieledwie w szale.

Na plażę przychodzi się nie tylko dla rozrywki i zabawy. Wielu jest takich, do których i ja należę, którzy po prostu chcą odpocząć, z dala od zgiełku miasta, wśród szumu fal i drzew, słuchając melodii wiatru i świergotu ptaków. Odpoczynek na łonie przyrody zakłócony jest jednak przez brutalne gardło niezmordowanego głośnika.

Jaka jest rada na przemęczenie słuchu? Co powiedział by na to Pawłow, który szanował system nerwowy nawet u piesków? Czy zawsze już odpoczynek w ciszy pozostanie dla nas tylko marzeniem?

Aleksandra Głowacka
Gdańsk

Wobec coraz liczniejszych narzekań na rzyczące głośniki, należałoby poważnie zastanowić się nad celowością instalowania ich w miejscach wypoczynku. *RED.*

W innych LISTACH

CZY KONIECZNIE RĘKĄ?

Ekspedientka kraje salceson i ręką nakłada go na wagę. Następnie również ręka z wagi go zdejmuje i kładzie na papier. W dalszej kolejności tą sama ręką przyjmuje i liczy brudne banknoty. Sceny takie obserwuję codziennie w sklepie spożywczym MHD naprzeciw dworca głównego w Gdańsku — pisze **ob. K. Radomski z Oliwy.** Ten sposób obsługiwania klientów jest tak dalece nieapetyczny i niehigieniczny, że już najwyższy czas zaopatrzyć sklepy spożywcze w odpowiednie „przyrządy" do chwytania towarów.

Odpowiedzi REDAKCJI

„Pięcioraczki" z Gdańska. Tańszych biletów na występy „Mazowsza" nie było wiele, toteż niesposób było obdzielić nimi wszystkich zakładów pracy.

KĄCIK rozstrzygniowych

Impregnowany płaszcz męski i trzy kawałki płótna do odebrania w Komendzie MO w Sopocie.

Czy gdańszczanie zdobędą tak potrzebne punkty?

Ekstraklasa zakończyła już pierwszą rundę rozgrywek. W nadchodzącą niedzielę zakończy ją także II Liga. **Jedno z najciekawszych spotkań rozegrane będzie w Gdańsku, gdzie na stadionie Budowlanych we Wrzeszczu o godz. 16 nastąpi uroczyste zakończenie Centralnej Spartakiady Przemysłu Okrętowego, zaś o godz. 17 oglądać będziemy atrakcyjny mecz piłkarski o mistrzostwo II Ligi STAL (GDAŃSK) — CWKS KRAKÓW.**

Krakowscy wojskowi długo nie mogli „złapać" należytej formy. Zespół, w którym grają tak świetni piłkarze, jak **Durniok, Kaszuba, Grzywocz i Piechaczek,** pokazał jednak ostatnio swój „lwi pazur", odnosząc wiele sukcesów.

Trudne zadanie czeka stoczniowców. Trzeba walczyć do końcowego gwizdka, żeby odnieść zwycięstwo. **Znając ambicję piłkarzy Stali, wierzymy, że im się to uda. Nowe kierownictwo sekcji piłkarskiej z kier. Leśniewskim i trenerem Giergielem na czele dokłada wszelkich starań, by sportowcy ci godnie reprezentowali swój zakład pracy.**

To, że stalowcy potrafią grać i wygrywać, stwierdziliśmy, oglądając ich wysokie zwycięstwo (4:0) nad warszawską Spartą.

(ld)

SPORT • SPORT • SPORT

Dobrze spisują się młodzi reprezentanci Wybrzeża na Letnich Igrzyskach Harcerskich

Wielkim przeglądem dorobku sportowego harcerstwa stały się tegoroczne letnie igrzyska tej organizacji. Reprezentanci wszystkich województw w twardej, lecz sportowej i pełnej cech koleżeńskich walce zmagają się o tytuły najlepszych.

Pierwsze dni zawodów przyniosły w zasadzie wiele sukcesów harcerzom gdańskim. Zapoznajmy się więc z wynikami naszych młodych sportowców.

W lekkoatletyce rozegrano przedbiegi i półfinały **biegów sztafetowych 4× 50 m.** W przedbiegach chłopców najlepsze czasy osiągnęły sztafety **Wrocławia** (25,2), **Łodzi województwa** (25,4) i **Warszawy miasta** (25,4). **GDAŃSZCZANIE (Słoma, Jabłonowski, Torbicki i Pucek) zajęli w swoim przedbiegu II miejsce za Poznaniem z czasem — 26,2. W półfinale sztafeta GDAŃSKA zajęła również II miejsce za Warszawą, kwalifikując się do finału.**

W sztafecie **4×50 m dziewcząt** w przedbiegach najlepsze czasy uzyskały sztafety **Wrocławia** (27,2) i **Stalinogrodu** (28,0). **GDAŃSZCZANKI (Bielska, Listewnik, Szachta i Jacewicz) zajęły w swojej grupie III miejsce za Krakowem i Rzeszowem.** W półfinale harcerki Wybrzeża pobiegły słabo, zajmując w swojej grupie dopiero VI miejsce w nienadzwyczajnym czasie — 32,0.

W biegach eliminacyjnych na **60 m chłopców** najlepsze czasy uzyskali: **zwycięzca II przedbiegu ADAMKIEWICZ z Gdańska — 7,4** oraz **Trybus** (Rzeszów), **Pobis** (Opole) i **Kania** (Wrocław) — wszyscy oni mieli czas 7,7 sekund.

Wśród dziewcząt **w biegu eliminacyjnym na 60 m** najlepsze czasy uzyskały: **Wawrzyk** (Stalinogród) — 8,4 sek., **Michalczak** (Wrocław) — 8,4 oraz **gdańszczanki Midkowska (8,5) i Kłębowska (8,5).** Startująca w II przedbiegu **Ćwiklińska (Gdańsk) uzyskała czas — 9,0,** zajmując III miejsce.

W skoku wzwyż najlepsze wyniki wśród dziewcząt uzyskały: **Michalczak** (Wrocław), **Śliwińska** (W-wa woj.), **Karolska** (Bydgoszcz), **Majchrzyk** (Wrocław), **KŁĘBOWSKA (Gdańsk), Żuborska** (Stalinogród). Wszystkie te zawodniczki przekroczyły wysokość 1,30 m. **Harcerki gdańskie Ćwiklińska i Nitkowska skoczyły po 1.25 m.**

Niezwykle wyrównana walka rozgorzała w skoku wzwyż chłopców. **Najlepszy wynik (1,55) uzyskał Włodarczyk ze Szczecina. Gdańszczanie uzyskali wyniki: Adamkiewicz — 1,45, Trojakowski — 1,35 i Pokładecki — 1,25.**

(ld)

Komunikat WKKF

Sekcja lekkoatletyczna WKKF w Gdańsku podaje do wiadomości, że wojewódzkie mistrzostwa lekkoatletyczne młodzików i juniorów odbędą się 27—28 bm. na stadionie ZS Gwardia przy ul. Elbląskiej w Gdańsku.

Zbiórka zawodników w poniedziałek o godz. 15 na stadionie, a we wtorek o godz. 9.

Dziś w radio

SOBOTA — 25. VI.
Fala średnia 230 m

6.00 — Dziennik. 6.15 — Muzyka rozr. 6.33 — Kalendarz historyczny. 6.45 — Gimnastyka. 6.55 — Program dnia. 7.00 — DZIENNIK. 7.15 — Muzyka rozr. 7.38 — Stan pogody. 7.40 — Wiad. 7.45 — Z piosenką do pracy. 8.00 — Koncert muz. lud. 8.40 — Utwory wiolonc. 9.00 — Przerwa. 11.55 — Serwis CZRM dla rybaków — lok. 11.57 — Sygnał czasu. 12.04 — Wiad. 12.10 — Przegląd prasy stoł. 12.15 — Muzyka rozr. 12.30 — „Na swojską nutę". 12.50 — Aud. dla wsi. 13.00 — Omówienie programu — lok. 13.10 — Pieśni komp. niemieckich. 13.30 — Aud. dla dzieci starszych. 14.00 — Wiad. 14.09 — Kom. o stanie wód. 14.10 — Aud. dla dzieci „Cudeczek się śmieje". 14.30 — Nowe nagrania. 15.00 — Saint-Säens: IV Koncert fortepianowy c-moll op. 44. 15.25 — Koncert ork. łódzkiej. 16.00 — Koncert rozr. pod hasłem „Żołnierska piosenka" — lok. 16.50 — Muzyka tan. — lok. 17.00 — Dla dzieci baśń Andersena „Wszystko na swoim miejscu". 17.30 — Koncert życzeń — lok. 17.55 — Dźwiękowy Przegląd Tygodnia „Od Gdańska do Szczecina" — lok. 16.15 — Wiad. 18.20 — Felieton aktualny. 18.35 — Hiszpańska muzyka ludowa. 19.00 — Muzyka i aktualności. 19.25 — Aud. literacka. 19.55 — Muzyka taneczna. 20.30 — „Wdowa z Efezu" — komedia Zofii Mellerowej. 21.30 — DZIENNIK. 21.50 — Dziennik rybacki — lok. 22.00 — „Dla każdego coś miłego". 23.05 — Koncert wieczorny. 23.50 — OSTATNIE WIAD. 24.00 — 3.00 — Muzyka tan. — lok.

CZYTELNIK

Redakcja: Gdańsk, Targ Drzewny 3/7. Telefony: Centrala 350-41, Sekretariat 335-60, Dz. Miejski 318-97, Dz. Sport. 335-65, Śmiało i szczerze 345-17 Red. nocny 335-66. Pismo redaguje zespół. Administracja: Gdańsk, Targ Drzewny 3/7. Dyrektor delegatury 335-59, Dział finansowy 320-94, Centrala 350-41, Ogłoszenia 335-80. Pismo wydaje Instytut Prasy „CZYTELNIK"

Zamówienia i wpłaty na prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego" przyjmują listonosze. — Cena prenumeraty wynosi miesięcznie 5 zł. „Dziennik Bałtycki" można nabyć we wszystkich punktach sprzedaży dzienników i czasopism. Druk. Gdańskie Zakł. Graf.

Gdańsk

Zam. 2071 — W-62758

FACHOWCY POSZUKIWANI

Głównego księgowego, inspektora Gospodarstw Rolnych, 2 sprzedawczynie do kiosków zatrudni zaraz Oddział Zaopatrzenia Robotniczego przy Gdańskim Przemysłowym Zjednoczeniu Budowlanym. Reflektuje się tylko na siły o pełnych kwalifikacjach. Zgłaszać się Gdańsk, ul. Żytnia Nr 4/6 Kierownictwo OZR. 1522-K

Kucharzy (rki) wykwalifikowane przyjmą Sopockie Zakłady Gastronomiczne, Sopot, Sobieskiego 9/11, telefon 513-21. 1523-K

St. księgowego poszukujemy. Kandydaci posiadający odpowiednie kwalifikacje, dokumenty oraz skierowanie Oddziału Zatrudnienia zgłoszą się u kierownika OZK 134, Gdańsk-Trojan, ul. Siennicka 25. 4633-G

Wykwalifikowanego fachowca na stanowisko **kierownika technicznego** przyjmiemy od 1 lipca br. wynagrodzenie w II gr. prac. umysł. spółdzielczości pracy. Podanie z życiorysem należy składać w Ref. Kadr Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Stolarzy „Zjednoczenie" w Lęborku ul. Kossaka 101/2.

Inżyniera architekta na stanowisko kierownika Zespołu Architektury, obeznanego z projektowaniem zakładów przemysłowych oraz **projektantów zagadnienia c.o., wod-kan. i instalacji elektrycznych** zaangażuje natychmiast Centralne Biuro Studiów i Projektów w Gdyni, ul. 22 Lipca 24. 1547-K

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

RADIO „Stern" dwugłośnikowe, nowe, motor „Opel" sześciocylindrowy, doiny, motor — „Borgward" czterocylindrowy i motocykl Dekawka 250 w dobrym stanie — sprzedam. tel. 410-50.

WÓZKI dziecięce: głębokie ceratowe, sportowe koszykowe, rurowe na kulkach, najnowsze modele. Poleca: Gdańsk, Kartuska 1. 4571-G

WÓZEK sportowy dla bliźniąt, mało używany, model czeski — sprzedam. — Gdańsk-Stogi, Górki Zachodnie, Kutnowska 6.

PIANINO czarne nowe, akordeon 24 basowy, aparat fot. „Zorkij", obiektyw „Jupiter" i powiększalnik, oraz maszynę do pisania sprzedam. Gdynia, Świętojańska 23—4. 2277-P

SAMOCHÓD KdF — sprzedam. Oliwa, Armii Polskiej 8, od godz. 17—20.

ROWER wyścigowy francuski oraz zwyczajny sprzedam. Sopot, ul. Czyżewskiego 6/1. 4638-G

LODÓWKĘ elektryczną dużą i wilka elektrycznego — sprzedam. Gdańsk, Zbysława z Bogdańca 42. 4642-G

MAŁE biurko sprzedam. Sopot, Dąbrowskiego 6—3.

MOTOCYKL AJS 500 z przyczepą — sprzedam. — Wrzeszcz, Racławicka D 5 m. 7 — od 17. 4653-G

PODSTAWĘ do maszyny krawieckiej — sprzedam. Oliwa, Liczmańskiego 23/3.

AUTKO na kulkach, stan bardzo dobry — sprzedam. Gdynia, Dzierżyńskiego 46/14. 4683-G

NUTRIE 6 trójek — sprzedam. Sopot, Kamienny Potok ul. Wejherowska 27.

NOWE radio „Stern" klawiszowe, z gwarancją — sprzedam. Gdynia Targowa 19 (w podwórzu).

SPRZEDAMY okazyjnie tanio kompresor o mocy do 25 atmosfer. „Renowator" Gdańsk - Wrzeszcz, Grunwaldzka 148, tel. 414-39.

WÓZEK czeski sportowy sprzedam. Sopot, Grunwaldzka 33 m. 1.

KAJAK dwuosobowy nowy — tanio sprzedam. Sopot, Świerczewskiego 2/4.

SAMOCHÓD osobowy — „Opel Super", 4-cylindrowy na chodzie — sprzedam. Tczew, tel. 10-55.

TAPCZAN nowoczesny luksusowy z gablotką — sprzedam. Oliwa, Derdowskiego 8a — 4. 4624-G

PIANINO krzyżowe, płyta metalowa — sprzedam. Oliwa, Liczmańskiego 9. Malinowska, godz. 16—17.

SPRZEDAM norki. Orłowo, Inżynierska 105.

MASZYNĘ do szycia, dobrą gabinetową — sprzedam. Stec Zofia, Gdańsk, Lawendowa 6/3 (przy Hali Targowej). 4701-G

OSIE kompletne felgi dwudziestki — sprzedam. Orunia, Gościnna 10. Warsztat.

AKORDEON 60 basowy — sprzedam. Gdańsk-Siedlce ul. Tarasy 12—5. 4705-G

NOWE radio „Stern", klawisze — sprzedam. — Wrzeszcz, Lelewela 8/15 (końcowy przystanek 8).

CYLINDER z tłokiem do NSU 250 OSL sprzedam. — Wrzeszcz, ul. Partyzantów 17a/3. 2266-P

MOTOCYKL „Triumph" 500 na chodzie, tanio sprzedam. Gdynia, 22 Lipca 9—11. 2269-P

SPRZEDAM zaraz centralne ogrzewanie etażowe komplet, 3 grzejniki. Gdynia ul. Sędzickiego 13/26 od 7 do 13. 2270-P

MASZYNĘ do wykonywania siatki drucianej 5 wymiarów oczek — sprzedam. Gdynia, Pomorska 19/1.

DRZWI pokojowe w dobrym stanie sprzedam Gdynia, Wolności 17/4.

NORKI — 16 sztuk oraz klatki pilnie sprzedam. — Gdynia, Świętojańska 23—4.

MOTOCYKL 750 cm³ z przyczepą, stan dobry — sprzedam. M. Stawicki — Gdynia, Świętojańska 23—4. 2276-P

AKORDEON 24 basy sprzedam tanio. Gdynia, Abrahama 45—1. 2279-P

OKAZYJNIE tanio sprzedam kupon eksp. gabardyny (stalowy). Mikołajewski Gdynia, Kasprowicza 26 — Kamienna Góra.

TAKSOMIERZ Argo sprzedam. Oliwa, Polanki 112.

SAMOCHÓD osobowy DKW F 8 w dobrym stanie sprzedam. Sopot, Stalina 775 m. 2, tel. 518-78. 4719-G

LOKALE

3-POKOJOWE umeblowane mieszkanie w Szczecinie — zamienię na 1-pokojowe w Gdyni. Wiadomość Gdynia, Starowiejska 48/3.

3 DUŻE pokoje, służbowy, luksusowe z ogrodem — zamienię na takie samo mniejsze, względnie 2,5 z ogrodem, najchętniej w górnym Sopocie. Sopot, Stalina 734/1. 2228-P

POKÓJ 24 m² z kuchnią w Sopocie, Chopina (blisko dworca) — zamienię na 2 pokoje względnie 1 większy z kuchnią w trójmieście. Informacje tel. centrala Oliwa przez 6 — nr 967. 4631-G

MIESZKANIE dwa duże pokoje z kuchnią, przedpokojem w centrum Wrzeszcza — zamienię na dwie kawalerki. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa" Gdańsk pod „4646". 4646-G

JEDEN lub 2 pokoje z pełnym wyposażeniem, łazienką odstąpię wczasowiczom (bardzo dogodny dojazd na plażę). Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa" Gdańsk pod „4650". 4650-G

POKÓJ z używalnością wspólnej kuchni, z wszelkimi wygodami zamienię na mieszkanie większe lub takie samo. Wrzeszcz, Kraszewskiego 18—2, Kleniewska od godz. 17. 4686-G

ZAMIENIĘ mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, wygodami we Wrzeszczu na podobne większe we Wrzeszczu lub w Krakowie. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa" — Gdańsk pod „4680".

ZAMIENIĘ domek jednorodzinny 2 pokoje z kuchnią i weranda, ogrodem owocowym i działką, możliwość trzymania inwentarza — na trzy lub 2 pokoje w trójmieście. Wrzeszcz, Kolonia Uroda 41.

POSZUKUJĘ pokoju (odremontuję). Warunki do omówienia. Zgłoszenia — Gdańsk, Kartuska 1 (sklep).

WROCŁAW — trzy pokoje z kuchnią — zamienię na podobne w trójmieście. Zgłoszenia tel. 57-88, do godz. 15. 2260-P

SAMODZIELNY pokój w Lublinie (światło, woda gaz) — zamienię na podobny na Wybrzeżu. Wiadomość Sopot, Pułaskiego 34—2. 4689-G

LUKSUSOWE mieszkanie 3,5 pokojowe z holem, Zakopiańska — zamienię na 3 pokojowe w śródmieściu Gdyni. Tel. 35-71 (wieczorem). 4693-G

SAMODZIELNE mieszkanie 3 pokoje z wygodami i ogródkiem w centrum Wrzeszcza zamienię na 2 lub półtorapokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa" — Gdańsk pod „Wygodne".

DWA pokoje z kuchnią w Elblągu zamienię na jeden pokój z kuchnią w trójmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa" Gdańsk pod „Mieszkanie". 4698-G

ZAMIENIĘ willę jednorodzinną z wygodami, ogrodem owocowym w Międzyzdrojach blisko morza — na domek jednorodzinny lub mieszkanie w trójmieście ewent. na trasie Gdańsk — Pruszcz. Warunki do omówienia. — Pruszcz-Gdański, Lecznica Zwierząt, Waryńskiego 2.

MIESZKANIE samodzielne 1 pokój z kuchnią, wygodami w Gdańsku-Przeróbka ul. Ku Ujściu 7c — zamienię na równorzędne lub większe w Kartuzach.

KAWALERKĘ i pokój z używalnością kuchni w centrum Gdyni — zamienię na dwa pokoje. Wiadomość tel. 52-05. 2272-P

POKÓJ z kuchnią samodzielne na II p. — zamienię na mieszkanie podobne lub większe na parterze, I piętrze. Warunki do omówienia. Wrzeszcz Waryńskiego 34—7. 4715-G

ZAMIENIĘ dwa duże pokoje z kuchnią i wspólną łazienką w centrum Wrzeszcza — na 2—3 pokoje z kuchnią w trójmieście. Tel. 426-11.

MIESZKANIA, pokoje do zamiany. Zgłoszenia przyjmuje Punkt Zgłoszeń — Wrzeszcz, Jesionowa 4.

PRACA

POTRZEBNA pomoc do lekarza w Gdańsku. Zgłoszenia Sopot, Sobieskiego 5—3. 4662-G

GOSPOSIA z referencjami potrzebna. Wrzeszcz, Kochanowskiego 59/3. 4700-G

NAUKA

TAŃCÓW towarzyskich nowoczesnych — komplet podstawowy rozpoczynam 27 czerwca. Wrzeszcz, Pileckiego 4, dojście Hibnera (Morska). 4578-G

ZGUBY

ZEGAREK ręczny „Falken" — zgubiono 19 bm. w Sopocie — dworzec — molo. Zwrot wynagrodzę. Gdynia. Okrzei 14 m. 8. Degórski. 2236-P

KAPŁAN Zbigniew, Orunia, Urocza 1 — zgubił legitymację szkolną nr 38744.

TENDZIAGOLSKA Barbara, Sopot, Bieruta 66 — zgubiła legitymację AMG nr 3585. 4696-G

ZGUBIONO szalik granatowy (deseń papugi) na trasie ul. Abrahama, 10 Lutego i Śląska. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot. — Gdynia, Warszawska 35 m. 4. 2278-P

RÓŻNE

W GDAŃSKU ul. Szeroka 20 punkt usługowy Kosmetycznej Spółdzielni Pracy „Zdrowie i Uroda" poleca: usługi kosmetyczne, fryzjerskie, pedicure, manicure. 4459-G

DOKTOROM: Łasińskiemu Kondratowi, Bogackiemu i Bieleckiemu za przeprowadzenie ciężkiej operacji i uratowanie życia, siostrze Wypiejewskiej oraz personelowi szpitala w Oliwie — za troskliwą opiekę serdecznie dziękuje Krystyna Pierzyńska.

UNIEWAŻNIAM przezemnie spisaną ostatnią wolę na rzecz syna Feliksa oraz żony Marty Stromskich z Mrzezina. Feliks Stromski, Mrzezino, pow. Puck. 4704-G

KUPNO

MASZYNĘ cykliniarkę do czyszczenia parkietu — kupię. Gdańsk tel. 352-81, od 8—14. 4675-G

„PAŃSTWOWY Teatr Wybrzeże" Gdańsk - Wrzeszcz ul. Rokossowskiego 15 — zakupi włosy ludzkie.

NIERUCHOMOŚCI

MAŁY domek z parcelą w Gdańsku na przedmieściu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa" Gdańsk pod „4541" 4541-G

GOSPODARSTWO 30 mórg z budynkami, plonami, bliisko kolei do wydzierżawienia 5 ha pszennej ziemi z budynkami, koło Starogardu 37.000 poleca poszukuje Ossowski Starogard, Jabłowska 9a. 2264-P

PARCELE pod zabudowę z ogrodzeniem, barakiem budowlanym i ogrodem w Gdyni — sprzedam. Wiadomość Gdynia, Orzeszkowej 12—10, od godz. 16—19 (oprócz niedzieli). Pośrednicy wykluczeni. 2274-P

GOSPODARSTWO 11 ha z ogrodem owocowym przy stacji niedaleko miasta 25.000 (wpłaty 10.000) — sprzeda. Zieliński, Starogard Gdański, Bieruta 39.

DOM z ogrodem (3 pokojowy) sprzedam lub zamienię na podobny w Gdyni lub Orłowie. Starogard, Derdowskiego 1. 2280-P

DOMKI, wille, parcele do sprzedaży — poszukuje, poleca. Punkt zgłoszeń — Wrzeszcz, Jesionowa 4.

DOMKI, wille — z wolnymi mieszkaniami, place budowlane, ogrodnicze w trójmieście i na Wybrzeżu poleca — poszukuje Biuro Pośrednicze Otlewski, Sopot, Świerczewskiego 2, tel. 524-31. 4714-G

DOM z ziemią od 1 do 4 hektarów lub samą ziemię — kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa" Gdańsk pod „4685". 4685-G

Ogłaszajcie się w »Dzienniku Bałtyckim«

FORTEPIANY, PIANINA, KONTRABASY, WIOLONCZELE, SKRZYPCE, INSTRUMENTY DĘTE, BĘBNY JAZZOWE i WERBLE oraz PULPITY do nut

posiada na składzie

Spółdzielnia Pracy Instrumentarzy Muzycznych „Ton"

Oddział w **SOPOCIE, ul. Stalina 798,**

tel. 514-45

Sp-nia wykonuje remonty wszelkiego rodzaju instr. muzycznych. 1528-K

Dyrekcja
GRAND HOTELU „ORBIS"
w Sopocie
zawiadamia
że dnia 25 czerwca 1955 r. odbędzie się
„BAL RYBAKA"
urządzany przez PP i UR „Arka"
Wstęp ściśle za zaproszeniami.
POCZĄTEK O GODZ. 20.30.
Gra orkiestra Grand Hotelu pod dyr. Mieczysława Zycha, refreny śpiewa Danuta Barlewicz
1462-K

PODZIĘKOWANIE

Rektorowi, Senatowi, Profesorom i Studentom PWSM w Sopocie, Profesorom, Komitetowi Rodzicielskiemu i Młodzieży Liceum Muzycznego w Sopocie, Dyrekcji i Gronu Profesorskiemu Państwowej Szkoły Muzycznej w Gdyni, Administracji powyższych szkół, wszystkim Przyjaciołom i Znajomym, którzy w dniach mego wielkiego smutku po stracie ukochanej Żony dali wyraz współczucia, złożyli liczne wieńce i kwiaty, oraz wzięli udział w pogrzebie

składam najszczersze podziękowanie

4716-G **Roman Heising z rodziną**

Dnia 22 bm. zmarła po długich cierpieniach nasza towarzyszka pracy

Anastazja Czaplińska

W zmarłej straciła Spółdzielnia nasza swego członka, założyciela i oddanego pracownika.

Eksportacja zwłok odbędzie się w dniu 25.VI. o godz. 14 z kościoła OO. Franciszkanów.

Cześć Jej pamięci!

RADA NADZORCZA, ZARZĄD I PRACOWNICY SPÓŁDZIELCZYCH ZAKŁADÓW „CZERWONY KOSYNIER" W GDYNI

4717-9

ś. † p.

Aleksander Orłowski

pracownik Gdańskich Zakładów Graficznych

zmarł 22. VI. 1955 r. przeżywszy lat 63. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy Akademii Medycznej (Dębinki 6) odbędzie się dnia 25 czerwca 55 r. o godz. 16 na cmentarz garnizonowy.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

ŻONA, CÓRKA I SYN

Gdyńskie Zakłady Gastronomiczne
zawiadamiają P. T. Konsumentów, że w **dniu 25 czerwca br.**
w godzinach popołudniowych
ZOSTANIE OTWARTY ZAKŁAD SEZONOWY KAT. „S"

„DOM ZDROJOWY"
W JASTARNI

Restauracja — Bar — Kawiarnia
Codziennie dancing i podwieczorki taneczne doborowego zespołu pod dyrekcją Z. Figetti'ego

Fachowa obsługa
Dogodna komunikacja kolejowa i statkami

Dobra kuchnia
Bufet dobrze zaopatrzony w napoje produkcji krajowej i zagranicznej

1508-92